

3/4 Polaków twierdzi, że pszczoły masowo wymierają

19 maja 2017

71 proc. Polaków jest przekonanych, że pszczoły masowo wymierają i jest ich zbyt mało. Tymczasem od lat 1990. stale przybywa rodzin pszczelich. Obecnie w naszym kraju żyje ponad 60 miliardów pszczół, co daje 1,5 mln rodzin pszczelich, w których mieszka obecnie około 60 mld owadów. Jak wynika z badań, większość z nas nie wie, jaką rolę odgrywają pszczoły w środowisku i posługuje się zasłyszczanymi stereotypami na ten temat. Z okazji uchwalenia przez ONZ Światowego Dnia Pszczół startuje kampania informacyjna na ich temat.



– Na podstawie przeprowadzonych badań możemy powiedzieć, że rzetelna wiedza na temat pszczół wśród Polaków jest dość nikła. W rzeczywistości mało wiemy o tajemnicach życia pszczół i o tym, jaką rolę odgrywają w środowisku – mówi agencji informacyjnej Newseria Biznes dr Grzegorz Pruszyński z Instytut Ochrony Roślin w Poznaniu.

Potwierdzają to wyniki ogólnopolskiego badania przeprowadzonego na zlecenie Polskiego Stowarzyszenia Ochrony Roślin. Jego celem było sprawdzenie wiedzy Polaków na temat

pszczół. Badanie pokazało, że jest ona niewielka, a wiele osób nie zna podstawowych faktów bądź posługuje się niesprawdzonymi, zasłyszanymi informacjami, które nie są prawdziwe.

Dwie trzecie Polaków (64 proc.) wie, że pszczoły miodne nie są jedynymi owadami zapylającymi. Jednak nie mają świadomości, że udział w tym procesie biorą też inne gatunki pszczół dziko żyjących, a także inne owady (m.in. motyle, chrząszcze, muchówki). Tylko co czwarty wie, że w sezonie wiosenno-letnim w ulu mieszka od 30 do 70 tys. pszczół. Nie więcej niż 15 proc. Polaków ma też świadomość, że robotnica pszczoły miodnej żyje tylko ok. 42 dni, a pożytek zbiera zaledwie w ciągu 21 dni swojego życia.

– Polacy wiedzą, co to jest pszczoła miodna. Wiedzą, że dzięki niej pozyskujemy miód. Niektórzy wymieniają jeszcze wosk i pyłek, a także propolis. Jednak mało ludzi zdaje sobie sprawę z tego, że pszczoła miodna to tylko jeden gatunek spośród ponad 450 występujących w Polsce. Na świecie tych pożytecznych owadów jest prawie 25 tys. gatunków. Co ważne, zapominamy też o tym, że to nie miód pozyskiwany od pszczół jest największym dobrem, ale zapylanie roślin. Prawie 80 proc. wszystkich gatunków roślin na naszym globie potrzebuje zapylenia do prawidłowego rozmnażania, a w tym procesie biorą udział pszczoły – mówi dr Grzegorz Pruszyński.

Ekspert poznańskiego Instytut Ochrony Roślin zauważa, że wśród Polaków krąży bardzo wiele mitów dotyczących pszczół. Ponad trzy czwarte (77 proc.) uważa, że w Polsce brakuje pszczół, a 71 proc. jest przekonanych, że pszczoły masowo giną. Zdaniem zdecydowanej większości odpowiada za to stosowanie środków ochrony roślin.

– Wśród wielu mitów dotyczących pszczół możemy wymienić te, które dotyczą upadków rodzin pszczelich i bardzo złej sytuacji w gospodarce pasiecznej, związanej z ich masowym wymieraniem. Często mity te mówią, że głównym czynnikiem odpowiedzialnym za

złą sytuację jest ochrona roślin. Tymczasem sytuacja nie jest taka zła, a ochrona roślin na pewno nie jest głównym czynnikiem, który zagraża dzisiaj pszczołom – mówi dr Grzegorz Pruszyński.

Statystyki pokazują, że począwszy od lat 1990., liczba rodzin pszczelich w Polsce rośnie o ok. 3–4 proc. w skali roku. Obecnie na terenie kraju w 1,5 mln rodzin pszczelich żyje łącznie około 60 mld tych owadów.

– Od wielu lat obserwujemy stabilny wzrost przyrostu rodzin pszczoły miodnej w naszym kraju. W ubiegłym roku szacowano, że jest ich około 1,5 mln. Głównymi problemami, które występują w pasiekach i powodują upadki rodzin pszczelich, są na pewno choroby oraz pasożyty, które nękają pszczołę miodną. Również wiele innych czynników może być stresogennych i powodować wymieranie lub osłabianie pszczół, a co za tym idzie – większą ich podatność na inne czynniki stresogenne. Wśród nich możemy wymienić m.in. nieodpowiednie zarządzanie pasieką, podawanie leków w nieodpowiedni sposób, ale również długość korzystania z pszczół, czyli intensyfikację produkcji – wyjaśnia dr Grzegorz Pruszyński.

Z danych wynika, że jedną z najczęstszych przyczyn wymierania pszczół nie są środki ochrony roślin, ale pasożyty (głównie roztocza warrozy) i choroby wirusowe, bakterie i choroby układu pokarmowego pszczół, niewystarczająca ilość pożywienia w okresie zimowym, zmiany meteorologiczne albo nieprawidłowe praktyki pszczelarskie. Upadki rodzin pszczelich wywołane błędami w stosowaniu środków ochrony roślin stanowią ok. 0,5 proc. ogólnej liczby upadków rodzin pszczoły miodnej w ciągu roku.

– Upadki spowodowane nieprawidłową ochroną roślin nie przekraczają pół procenta ogólnej liczby takich zdarzeń w skali roku. Należałoby tutaj przytoczyć liczby podane przez Główny Inspektorat Ochrony Roślin i Nasiennictwa, według którego w 2015 i 2016 roku potwierdzono odpowiednio 7 i 20

przypadków zatruć pszczół nieprawidłowo stosowanymi środkami ochrony roślin na ponad 60 tys. pasiek w Polsce – mówi dr Grzegorz Pruszyński z Instytut Ochrony Roślin w Poznaniu.

Badanie zostało przeprowadzone z okazji uchwalenia przez ONZ Światowego Dnia Pszczół, który będzie od 2018 r. obchodzony corocznie 20 maja.

Zdjęcie: [pieterz](#) (CC0)

Źródło: Newseria.pl